

Sygn. akt I ACa 1308/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Anna Miastkowska

Sędziowie: Anna Cesarz (spr.)

Dariusz Limiera

Protokolant: sekr. sąd. Bartosz Kędziora

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2019 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w K.

o odszkodowanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 19 lipca 2018 r. sygn. akt I C 1259/17

1. oddala apelację;

2. zasądza od P. S. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt: I ACa 1308/18

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 14 czerwca 2017 r. powód P. S. wystąpił przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w K. z żądaniem: zobowiązania pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć, poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) (...) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką V., rozmiar „small” z pojedynczą interlinią, tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana P. S. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu P. S. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni; zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 75.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty; zasądzenia kwoty 5.000 zł na cel społeczny organizacji (...) oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew Skarb Państwa – Zakład Karny w K., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 19 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Płocku oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Powód P. S. przebywał w Zakładzie Karnym w K. w okresie od dnia 23 grudnia 2010 r. do dnia 30 czerwca 2014 r. oraz od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia 11 maja 2015 r. w następujących celach:

- w okresie od 23 grudnia 2010 r. do 11 stycznia 2011 r. w celi nr 27 o powierzchni 12,76 m², kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 11 stycznia 2011 r. do 9 lutego 2011 r. w celi nr 26 o powierzchni 11,88 m², kiedy osadzone były tam łącznie 3 osoby;
- w okresie od 9 lutego 2011 r. do 9 marca 2011 r. w celi nr 15 o powierzchni 13,3 m², kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 9 marca 2011 r. do 10 marca 2011 r. w celi nr 12 o powierzchni 13,27 m² kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 10 marca 2011 r. do 29 czerwca 2011 r. w celi nr 15 o powierzchni 13,3 m² kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 29 czerwca 2011 r. do 12 września 2011 r. w celi nr 130 o powierzchni 13,18 m² kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 12 września 2011 r. do 12 października 2011 r. w celi nr 143 o powierzchni 13,18 m² kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 12 października 2011 r. do 25 kwietnia 2012 r. w celi nr 112 o powierzchni 13,18 m² kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 25 kwietnia 2012 r. do 26 kwietnia 2012 r. w celi nr 19 o powierzchni 6,95 m² kiedy osadzona była tam łącznie 1 osoba;
- w okresie od 26 kwietnia 2012 r. do 12 lipca 2012 r. w celi nr 112 o powierzchni 13,18 m² kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 12 lipca 2012 r. do 27 lipca 2012 r. w celi nr 106 o powierzchni 9,9 m² kiedy osadzone były tam łącznie 3 osoby;
- w okresie od 27 lipca 2012 r. do 22 maja 2013 r. w celi nr 12 o powierzchni 10,16 m² kiedy osadzone były tam łącznie 3 osoby;
- w okresie od 22 maja 2013 r. do 5 września 2013 r. w celi nr 104 o powierzchni 16,08 m² kiedy osadzonych było tam łącznie 5 osób;

- w okresie od 5 września 2013 r. do 30 czerwca 2014 r. w celi nr 19 o powierzchni 18,07 m² kiedy osadzonych tam było łącznie 6 osób;
- w okresie od 30 czerwca 2014 r. do 30 czerwca 2014 r. w celi nr 110 o powierzchni 12,97 m² kiedy osadzone były tam łącznie 4 osoby;
- w okresie od 2 lipca 2014 r. do 16 stycznia 2015 r. w celi nr 23 o powierzchni 9,77 m² kiedy osadzone tam były łącznie 2 osoby;
- w okresie od 16 stycznia 2015 r. do 19 stycznia 2015 r. w celi nr 16 o powierzchni 12,05 m² kiedy osadzone tam były łącznie 4 osoby;
- w okresie od 19 stycznia 2015 r. do 11 marca 2015 r. w celi nr 22 o powierzchni 9,88 m² kiedy osadzonych tam było łącznie 2 osoby;
- w okresie od 11 marca 2015 r. do 11 maja 2015 r. w celi nr 16 o powierzchni 12,05 m² kiedy osadzone tam były łącznie 4 osoby.

W tym czasie w żadnej z tych cel nie nastąpiło zatem przekroczenie dopuszczalnej normy powierzchniowej. Wobec powoda nie były wydawane decyzje oparte na treści art. 110 § 2b k.k.w.

Powód miał możliwość skorzystania z opieki lekarskiej, po wcześniejszym zgłoszeniu takiej potrzeby. W Zakładzie Karnym w K. nie ma ograniczonego dostępu do służby medycznej. Jeżeli skazany wyraża chęć skorzystania z wizyty u lekarza, to takowa odbywa się po zapisaniu. W Zakładzie Karnym w K. osadzonych przyjmuje także stomatolog. Osadzeni przyjmują leki, zgodnie z zaleceniami lekarzy, w tym leki przeciwbólowe. P. S. w czasie pobytu w pozwanym zakładzie karnym korzystał z opieki medycznej, poddany był obrazowym badaniom diagnostycznym, badaniom krwi, korzystał z konsultacji specjalisty urologa, chirurga, psychiatry, stomatologa.

Powód w czerwcu 2014 r., w pozwanym zakładzie karnym, dokonał samouszkodzenia, powodując u siebie ciętą ranę szyi po stronie prawej. W związku z powyższym przebywał przez okres dwóch dni na Oddziale Psychiatrii Sądowej Szpitala Aresztu Śledczego w P., gdzie stwierdzono u niego osobowość nieprawidłową i uzależnienie od środków psychoaktywnych. W lipcu 2014 r. powód odmówił wyjazdu do Zakładu Opieki Zdrowotnej w Z., w celu wykonania badania RTG zęba.

Osadzeni w Zakładzie Karnym w K. nie zgłaszają problemów związanych z ogrzewaniem. W porze zimowej temperatura w celach wynosi minimum 20 stopni C. Powód miał możliwość skorzystania z ciepłej kąpieli w łaźni. W związku z zatrudnieniem na terenie zakładu, mógł z niej korzystać po powrocie z pracy. Miał dostęp do ciepłej wody w kąciku sanitarnym w celi, przez całą dobę.

Środki higieny osobistej wraz ze środkami czystości były przekazywane skazanym raz w miesiącu, zgodnie z zapisami rozporządzeń Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. oraz z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Powód miał także możliwość korzystania z własnych środków czystości i higieny.

Wyposażenie cel mieszkalnych było zgodne z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. Cele te wyposażone były w stosowny sprzęt kwaterunkowy, w tym w koszarowe łóżko oddzielne dla każdego osadzonego, stoły, taborety, szafki. W każdej celi znajdowały się kąciki sanitarne. Początkowo były one wydzielone konstrukcją stalowo – drewnianą o wysokości powyżej 2 metrów, gdzie zamiast drzwi była zasłonka. Kilka lat temu zostały one całkowicie zabudowane do sufitu murowanymi ścianami. Mają drzwi wejściowe i własną wentylację.

Powód w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w K. pracował w charakterze elektryka. Odbывał także terapię dla osób uzależnionych od narkotyków.

Po odbyciu kary powód podjął pracę jako serwisant bram i drzwi automatycznych, ożenił się, ma na utrzymaniu jedno dziecko.

Sąd Okręgowy wskazał, że powód, zgłaszając opisane powyżej żądania podniósł, iż w czasie odbywania przez niego kary w Zakładzie Karnym w K., doszło do naruszenia jego dóbr osobistych w postaci czci, godności osobistej, poczucia własnej wartości, zdrowia, prawa do humanitarnego traktowania, prawa do intymności i prywatności. Wskazał na liczne okoliczności, opisane powyżej, mające świadczyć o niezapewnieniu mu humanitarnych warunków odbywania kary i pozbawienia dostępu do właściwej opieki medycznej. Domagał się usunięcia skutków naruszenia poprzez zastosowanie środków ochrony niemajątkowej i majątkowej przewidzianych w art. 23 k.c., art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Pozwany zaprzeczył zasadności żądań pozwu, kwestionując w całości twierdzenia zaprezentowane przez P. S.. Wobec powyższego, na powodzie spoczął ciężar udowodnienia okoliczności, będących podstawą faktyczną wysuwanego przez niego roszczenia. Za błędne Sąd Okręgowy uznał stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu pozwu przez profesjonalnego pełnomocnika powoda, jakoby zasada domniemania bezprawności działania naruszającego dobra osobiste prowadziła do złożenia na pozwanym obowiązku udowodnienia, że warunki w zakładzie karnym odpowiadały obowiązującym normom i nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Przeciwnie, zgodnie z ogólnymi zasadami rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c.), osoba żądająca udzielenia ochrony udowodnić musi, że naruszone zostały jej dobra osobiste.

Sąd ponadto zauważył, że powód w treści pozwu zgłosił jako dowód z sprawie „informację pozwanego dotyczącą powierzchni celi oraz liczby więźniów przebywających w celi z powodem w okresie jego osadzenia”, jak też informację pozwanego dotyczącą „warunków higieniczno-sanitarnych cel, wyposażenia cel powoda, dostępu powoda do opieki zdrowotnej w warunkach więziennych”. Pozwany żądane przez powoda informacje przedstawił, jednakże w całości przeczyły one stanowisku P. S. zawartemu w pozwie i zaprezentowanemu na rozprawie. Powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie podjął żadnej dalszej inicjatywy dowodowej. Nie przedstawił żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń o niezapewnieniu mu właściwych warunków bytowych, odbywaniu kary w warunkach przeludnienia, czy niezapewnieniu dostępu do właściwej opieki medycznej. Samo zaś twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. w sprawie I PKN 660/00). Sąd również zauważył, iż dla ustalenia, czy powód posiadał dostęp do właściwej opieki medycznej, koniecznym było udowodnienie przez niego w pierwszej kolejności, że takiej opieki istotnie wymagał, a następnie zasięgnięcie wiedzy specjalnej poprzez przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych z zakresu stomatologii, chorób wewnętrznych, okulistyki, czy innych. Tego rodzaju wniosków dowodowych powód jednakże nie zgłosił i tym samym oddaleniu podlegał wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność wpływu osadzenia powoda w przeludnionych celach i warunków higieniczno-sanitarnych w okresie osadzenia powoda na stan jego zdrowia psychicznego. Skoro bowiem powód nie udowodnił, że przebywał w warunkach przeludnienia i nie wykazał, że nie zapewniono mu właściwych warunków higieniczno-sanitarnych i odpowiedniej opieki zdrowotnej, bezprzedmiotowym było ustalenie, czy deklarowane, lecz nie udowodnione przez powoda naruszenia prawa miały wpływ na jego stan psychiczny.

Zdaniem Sądu I instancji, powód nie udowodnił zaistnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności pozwanego tj. naruszenia swoich dóbr osobistych. Niezależnie od powyższego za zasadny Sąd uznał zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia majątkowego roszczenia powoda, pozostającego w związku ze zdarzeniami mającymi miejsce w okresie wcześniejszym, niż 3 lata przed dniem złożenia pozwu, a zatem w okresie między dniem 23 grudnia 2010 r. (data osadzenia powoda w Zakładzie Karnym w K.) a dniem 13 czerwca 2014 r. (pозew w sprawie niniejszej złożony został w dniu 14 czerwca 2017 r.), co wynika z treści art. 442¹ § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa konkurencji (Dz. U. z dnia 12 czerwca 2017 r.). Powód nie wykazał, by doszło do przerwy biegu przedawnienia.

Prowadzi to do wniosku, iż wszelkie zdarzenia mające miejsce między dniem 23 grudnia 2010 r. a dniem 13 czerwca 2014 r., jako objęte skutecznym zarzutem przedawnienia, pozostają bez wpływu na rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej.

Sąd podniósł, że powód, pomimo podniesienia przez pozwanego zarzutu przedawnienia dotyczącego zasadniczej części okresu osadzenia P. S. w Zakładzie Karnym w K., nie postawił żadnych twierdzeń na temat dat, w jakich dochodzić miało to poszczególnych, opisywanych w pozwie naruszeń prawa powoda, ani nie próbował nawet tych okoliczności udowodnić, co także uniemożliwiło Sądowi poczynienie ustaleń, które mogłyby prowadzić do uwzględnienia powództwa w jakiegokolwiek części.

Sąd, działając na podstawie art. 102 k.p.c., uznał za zasadne nie obciążanie powoda kosztami procesu poniesionymi przez pozwanego. Sąd miał przy tym na uwadze sytuację majątkową powoda, jak też specyfikę zgłoszonych roszczeń, które mają charakter ocenny, co w pewnym zakresie usprawiedliwia subiektywne przekonanie powoda o ich zasadności.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód zaskarżając do w części, tj. w punkcie I oddalającym powództwo zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 k.p.c. polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchylenie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;
3. naruszenie prawa procesowego polegające na nierozważeniu w toku postępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty apelujący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, a ponadto zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I instancji co do opisanego przezeń stanu faktycznego, jak również podziela ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz ocenę prawną dochodzonych roszczeń.

Powyższe czyni zbytecznym ponowne przytaczanie ustaleń oraz szczegółowych rozważań zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, LEX nr 38486). Tym samym dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego, funkcjonalnie odnosząca się do zarzutów apelacji, koncentruje się na tych aspektach, które eksponowano w apelacji. Natomiast obszerność i szczegółowość tych wszystkich motywów, których apelacja nie zwalcza oraz tych, które uznaje za własne Sąd Apelacyjny czyni zbędnym ich powtórzenie w toku dalszej argumentacji.

Wbrew twierdzeniom apelującego, nie zachodzi dysharmonia pomiędzy dowodami zgromadzonymi w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na podstawie zebranego materiału. Apelujący nie wykazał, aby przyjęta przez Sąd pierwszej instancji ocena zgromadzonych dowodów była sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania,

doświadczeniem życiowym lub z innych względów naruszała dyspozycję art. 233 § 1 k.p.c. Należy przy tym podkreślić, że zgodnie z utrwalonym w teorii i praktyce orzeczniczej stanowiskiem, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 § 1 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne. Ocena dowodów należy bowiem do sądu pierwszej instancji i nie ulega w zasadzie kontroli odwoławczej, jeżeli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędu logicznego w rozumowaniu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00, z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt I CKN 1169/99, OSNC rok 2000, nr 7-8, poz. 139). Skarżący, powołując się na rzekome nierozważenie przez Sąd I instancji wszystkich okoliczności faktycznych, które to uchybienie miało w ocenie strony skarżącej istotny wpływ na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, nie zdołał podważyć wniosków, jakie wyprowadził Sąd pierwszej instancji z treści przeprowadzonych w sprawie dowodów, w tym przede wszystkim dowodów z dokumentów, których prawdziwość na etapie postępowania rozpoznawczego nie była przez powoda kwestionowana. Przede wszystkim nie sposób nie zauważyć, że sposób sformułowania przez stronę powodową zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. stanowi w istocie wyraz braku akceptacji dla treści zapadłego rozstrzygnięcia i sprowadza się do polemiki z zaprezentowaną przez Sąd Okręgowy oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Dla skutecznego podniesienia zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. niezbędne jest wykazanie, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Powyższym wymogom powód nie sprostał. Podkreślenia wymaga, że okoliczności faktyczne istotne z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy Sąd zrekonstruował w oparciu o liczne dowody z dokumentów, zaś wynikające z nich wnioski zostały skonfrontowane z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. W tej sytuacji brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy nie rozważył wszechstronnie wszelkich okoliczności faktycznych sprawy, które miały wpływ na ocenę zasadności roszczeń powoda.

Za chybiony uznać należy również zarzut nierozważenia przez Sąd a quo wszystkich wniosków dowodowych strony powodowej. Skarżący zdaje się bowiem zapominać, że granicę obowiązku prowadzenia przez Sąd postępowania dowodowego wyznacza, podlegająca kontroli instancyjnej ocena, czy dostatecznie wyjaśniono sporne okoliczności sprawy. Sąd nie jest bowiem obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2005 r., II UK 103/04, LEX nr 602702). Skoro zatem powód nie przedstawił żadnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń o niezapewnieniu mu właściwych warunków bytowych, odbywaniu kary w warunkach przeludnienia, czy niezapewnieniu dostępu do właściwej opieki medycznej, a z dokumentów przedłożonych przez stronę pozwaną, o których załączenie zażądał powód, wynikały okoliczności przeciwne to trudno czynić Sądowi I instancji zarzut, że nie prowadził on dalszego postępowania dowodowego. Rację ma zatem Sąd Okręgowy, że oddaleniu podlegał wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność wpływu osadzenia powoda w przeludnionych celach i warunków higieniczno-sanitarnych w okresie osadzenia powoda na stan jego zdrowia psychicznego. Skoro bowiem powód nie udowodnił, że przebywał w warunkach przeludnienia i nie wykazał, że nie zapewniono mu właściwych warunków higieniczno-sanitarnych i odpowiedniej opieki zdrowotnej, bezprzedmiotowym było ustalanie, czy deklarowane, lecz nie udowodnione przez powoda naruszenia prawa miały wpływ na jego stan psychiczny.

Odnosząc się zaś do kwestii zdarzeń mających miejsce między 23 grudnia 2010 r. a 13 czerwca 2014 r., które zostały objęte skutecznym zarzutem przedawnienia, zauważyć należy, że skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie, a ich badanie w takiej sytuacji staje się zbędne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2010 r., sygn. I CSK 653/09, LEX nr 741022). Analizując stanowisko pełnomocnika powoda szeroko zaprezentowane w złożonej apelacji a odnoszące się do kwestii przedawnienia części zgłoszonych roszczeń wskazać trzeba, że zgodnie z przepisem art. 442¹ k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 21 kwietnia 2017 r. o roszczeniach o naprawienie szkody wyrządzonej przez naruszenie prawa

konkurencji (Dz. U. z dnia 12 czerwca 2017 r.) roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W judykaturze odnoszącej się do wykładni ww. przepisu trafnie zauważa się, że zasadą jest, iż rozpoczęcie biegu przedawnienia jest niezależne od świadomości uprawnionego co do przysługującego mu roszczenia czy możliwości wytoczenia powództwa o odszkodowanie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 kwietnia 2016 r., V ACa 743/15, Legalis nr 1507904). Początek biegu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym liczony być musi nie od daty dowolnie i subiektywnie określonej przez potencjalnego poszkodowanego, a od momentu, w którym na podstawie okoliczności konkretnej sprawy obiektywnie stwierdzić można, że miał on informację i o szkodzie (krzywdzie) i o osobie obowiązanej do jej naprawienia). Naturalnie poszkodowany powinien zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy. Jeżeli więc, po powstaniu pierwszych podejrzeń co do osoby sprawcy poszkodowany ma możliwość zdobycia dalszych informacji potwierdzających te podejrzanie, bieg 3-letniego terminu należy liczyć od chwili, w której przy zachowaniu należytej staranności mógł być takie dalsze informacje zdobyć (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2006 r., I CSK 176/05, Legalis nr 304563). Wbrew stanowisku pełnomocnika powoda brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że o tym, iż zostały naruszone jego dobra osobiste powód dowiedział się niedługo przed wniesieniem powództwa przeciwko Skarbowi Państwa, albowiem powód jako osoba o znikomej znajomości instytucji prawnych nie znał pojęcia ochrony dóbr osobistych i nie zdawał sobie sprawy jakie wartości i dobra chronione są w niniejszej instytucji. Pełnomocnik powoda ani przed Sądem Okręgowym, ani w postępowaniu apelacyjnym nie wskazał kiedy konkretnie i w jakich okolicznościach powód powziął świadomość tego, że warunki osadzenia godziły w jego dobra osobiste, wyrządzając mu krzywdę, tym samym kiedy - w jego ocenie - rozpoczął biec określony w art. 442¹ § 1 KC termin przedawnienia. Z akt niniejszej sprawy wynika, że powód wniósł pozew w dniu 14 czerwca 2017 r., natomiast zdarzenia mające naruszać jego dobra osobiste miały mieć miejsce w trakcie osadzenia w Zakładzie Karnym w K. w okresie od dnia 23 grudnia 2010 r. do dnia 30 czerwca 2014 r. oraz od dnia 2 lipca 2014 r. do dnia 11 maja 2015 r., a zatem pierwsze zdarzenia miały miejsce ponad 6 lat przed złożeniem pozwu. W obliczu powyższych faktów trudno przyjąć, iż stan dezorientacji powoda co do przysługujących mu praw trwał przez cały ten okres, uniemożliwiając świadome rozeznanie swej krzywdy. O „dowiedzeniu się o szkodzie” w rozumieniu art. 442¹ § 1 k.c. można mówić wtedy, gdy poszkodowany „zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody”, inaczej rzecz ujmując, gdy ma „świadomość doznanej szkody” (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21 października 2011 r., IV CSK 46/11, Legalis nr 465613). W przypadku, gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych i innych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia, takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia odczuwane są natychmiast, w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi bowiem o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące. Nie sposób zatem przyjąć, że powód dopiero po kilku latach odczuł krzywdę z związaną z warunkami izolacji. To, że powód nie miał świadomości, iż przysługuje mu roszczenie o zadośćuczynienie nie ma znaczenia dla biegu przedawnienia. Obowiązuje bowiem zasada powszechnej znajomości prawa i nie można uchylić się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia poprzez argumentację, że nie było się świadomym, iż obowiązują w tym zakresie stosowne normy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 stycznia 2017 r., I ACa 800/16, Legalis nr 1581364). Trafnie zatem Sąd Okręgowy przyjął, że strona pozwana skutecznie złożyła zarzut przedawnienia co do części roszczeń objętych niniejszym pozwem, a które związane były ze zdarzeniami mającymi miejsce między 23 grudnia 2010 r. a 13 czerwca 2014 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał odpowiedniej inicjatywy dowodowej i nie udowodnił, że w czasie pobytu w pozwanym zakładzie karnym doszło do sytuacji niezapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych, niezapewnienia mu opieki medycznej czy też prywatności w kąciakach sanitarnych. Strona pozwana przedłożyła wykaz cel w których przebywał powód, wskazała ich powierzchnię i liczbę przebywających w nich osób, z których to dokumentów jednoznacznie wynika, że powód nie przebywał w warunkach przeludnienia. Zachowana bowiem była norma powierzchniowa przewidziana w art. 110 § 2 k.k.w. Załączona przez stronę pozwaną dokumentacja lekarska powoda przeczy również jego twierdzeniom o niezapewnieniu powodowi przez Zakład Karny w K. niezbędnej

opieki medycznej. Powód żadnym dowodem nie wykazał, że pozwany nie zapewnił mu właściwej opieki medycznej, w tym także nie wykazał krzywdy jaka rzekomo miała nastąpić. Podkreślić należy, co zdaje się umykać uwadze skarżącego, że w warunkach pozbawienia wolności osadzony jest pozbawiony możliwości swobodnego decydowania o profilaktyce zdrowia i wyboru właściwego sposobu leczenia schorzeń. Aby zatem Sąd uznał roszczenie za zasadne powód winien wykazać, że w wyniku nieprawidłowej czy też długotrwałej diagnostyki i leczenia odniósł konkretny uszczerbek na zdrowiu. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nieprawidłowości w leczeniu powoda nie zostały przez niego w żaden sposób udowodnione i stanowisko wyrażone w apelacji nie pozostawia wątpliwości, że jest to gołosłowna polemika z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi poczynionymi przez Sąd Okręgowy. Nie potwierdziły się także pozostałe zarzuty powoda co do niewłaściwych warunków w zakładzie karnym, gdyż powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów, które pozwoliłyby na przyjęcie, że jego twierdzenia są uzasadnione. Wszystko to pozwala na stwierdzenie, że warunki bytowe panujące w pozwanym zakładzie karnym nie naruszyły dóbr osobistych powoda w postaci naruszenia jego godności.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy za trafne uznał stanowisko Sądu Okręgowego, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci prawa do ochrony zdrowia oraz w postaci niezapewnienia właściwych warunków bytowych w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w K.. Z ustaleń faktycznych wynika, że powód miał zabezpieczone wszystkie podstawowe potrzeby egzystencjalne, niezbędne minimum prywatności oraz należytą opiekę lekarską. Pozwany zdaniem Sądu wywiązywał się z wszelkich przepisów mających na celu zapewnienie powodowi realizacji przysługujących mu praw, a wynikających z obowiązującego systemu norm prawnych szczegółowo regulujących sposób i warunki osadzenia w jednostce penitencjarnej. Powód był traktowany w sposób godny, z poszanowaniem przysługujących mu praw oraz jego dóbr osobistych i tym samym nie można postawić w sposób uzasadniony pozwanemu Zakładowi Karnemu zarzutów naruszania dóbr osobistych powoda, na które powołuje się on w apelacji, co czyni z apelacji gołosłowną polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi podlegającą oddaleniu z mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. w zw. z art 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, których wysokość ustalono w oparciu o § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800).